

Sygn. akt III AUa 388/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Michał Bober |
| Sędziowie: | SSA Grażyna Horbulewicz SSA Bożena Grubba (spr.) |
| Protokolant: | stażysta Anita Musijowska |

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016 r. w Gdańsku

sprawy M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt VI U 1847/15

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie;
2. zasądza od M. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 270,00 (dwieście siedemdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Bożena Grubba SSA Michał Bober SSA Grażyna Horbulewicz

Sygn. akt III AUa 388/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 lipca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., odmówił ubezpieczonemu M. M. prawa do emerytury z uwagi braku wykazania wymaganego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył ubezpieczony podnosząc, iż organ rentowy w sposób nieuzasadniony nie uwzględnił okresu wykonywania pracy od dnia 1 września 1970 r. do dnia 31 marca 1992 r. w Przedsiębiorstwie (...) w B.. Skarżący wskazał, że zapis w świadectwie pracy z dnia 19 marca 2008 r., wystawionym przez następcę prawnego

poprzedniego pracodawcy ubezpieczonego, tj. Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. określający zajmowane przez niego stanowisko w czasie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w B., tj. montera instalacji wod-kan, jest błędny. M. M. podniósł, że u tego pracodawcy zajmował stanowisko spawacza.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie. Organ rentowy wskazał, że nie uwzględnił ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych spornego okresu zatrudnienia, gdyż ubezpieczony nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a ze świadectwa pracy z dnia 19 marca 2008 r. wydanego przez Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w B. wynika, iż ubezpieczony był w tym zakładzie pracy zatrudniony jako monter instalacji wod-kan i co.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do żądanego świadczenia od 1 lipca 2015 r., w punkcie 2 stwierdził, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, a nadto dokonał rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy orzekał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Ubezpieczony M. M. w dniu 1 lipca 2015 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Organ rentowy ZUS uznał za udokumentowany staż ubezpieczeniowy na dzień 1 stycznia 1999 roku w wymiarze 26 lat, 4 miesięcy i 24 dni, z którego nie zaliczył odwołującemu do okresu pracy w warunkach szczególnych żadnego okresu zatrudnienia.

Skarżący był zatrudniony w okresach od dnia 1 września 1970 r. do dnia 30 września 1978 r. oraz od dnia 30 grudnia 1978 r. do dnia 31 marca 1992 r. w Przedsiębiorstwie (...) w B. w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od dnia 1 września 1970 r. do 31 sierpnia 1972 r. był uczniem. W pozostałym okresie świadczył pracę na stanowisku montera instalacji wod-kan i co. Oprócz tego w okresie zatrudnienia u rzeczonego pracodawcy odbył służbę wojskową w okresie od dnia 8 stycznia 1974 r. do dnia 2 grudnia 1975 r., po odbyciu której podjął pracę od 1 stycznia 1976 r.

Razem z ubezpieczonym w Przedsiębiorstwie (...) w B. pracowali świadkowie W. K. (1) (w latach 1975

-1990), świadek A. S. (1) (w latach 1975 do 1987), D. K. (1) (w latach 1986-1993), z zeznań których wynika, iż skarżący zatrudniony jako monter instalacji wod-kan i co oraz jako spawacz, wykonywał czynności spawalnicze. Świadek W. K. stwierdził, iż zarówno on jak i odwołujący zajmowali się spawaniem rur, które były przygotowywane przez monterów instalacji. Wykonywanie czynności spawalniczych zajmowało czas od rana do godziny 20. Świadek A. S. pracował w Przedsiębiorstwie (...) w B. jako instalator centralnego ogrzewania. Świadek ten zeznał, że świadczona przez odwołującego praca u ww. pracodawcy polegała w głównej mierze na spawaniu. Zdarzały się przerwy w wykonywaniu pracy spawacza w celu spożycia posiłku, czy też zainstalowania grzejnika, lecz miały charakter sporadyczny. Świadek dostarczał powodowi urządzenia do spawania, a skarżący wykonywał czynności spawalnicze. Taki podział pracy wynikał m.in. z tego, iż świadek był młodszy stażem pracy od skarżącego. Świadek D. K. pracował w Przedsiębiorstwie (...) w B., jako monter wod-kan. Z treści zeznań tego świadka wynika, iż do obowiązków pracowniczych odwołującego w ww. przedsiębiorstwie w głównej mierze należało spawanie. Ubezpieczony zajmował się spawaniem m.in. grzejników. Czasem by zespawać grzejnik, musiał go przedtem zainstalować, lecz jego podstawową działalnością było spawanie. Inni pracownicy natomiast pomagali ubezpieczonemu, zajmując się innymi czynnościami niż spawanie. W oparciu o zeznania ubezpieczonego Sąd ustalił, że uprawnienia spawalnicze uzyskał w 1976 roku. Do jego obowiązków w okresie pracy w tym przedsiębiorstwie należało spawanie. Inni pracownicy przygotowywali mu grzejniki i instalacje do spawania. Czynności spawalnicze wykonywał przynajmniej przez 8 godzin dziennie oraz często o wiele dłużej. Jedynie na początku pracował jako monter wod-kan, przez około rok czasu. Później zajmował się wyłącznie spawaniem, bowiem zdobył odpowiednie kwalifikacje w tym kierunku. Po zatrudnieniu na stanowisku brygadzysty zakres jego obowiązków pracowniczych nie uległ zmianie. Był brygadzystą pracującym, gdyż sam zajmował się spawaniem, a pracownicy mu podlegający przygotowywali mu miejsce pracy, na którym wykonywał czynności spawalnicze. Świadcząc pracę na budowach eksportowych również zajmował się w głównej mierze spawaniem.

Sąd Okręgowy uznał zeznania świadków i ubezpieczonego za w pełni wiarygodne, przyjmując, iż formułowali oni twierdzenia w sposób jasny, rzeczowy oraz zgodny z zasadami logicznego rozumowania. Zdaniem Sądu I instancji z treści powyższych dowodów wynika, iż pomimo formalnego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w B. na stanowisku monter instalacji wod-kan ubezpieczony w okresie zatrudnienia wykonywał pracę spawacza.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał na treść przepisów regulujących przyznanie wnioskowanego świadczenia emerytalnego, tj. art. 32 i 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 j.t.) oraz § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983, poz. Nr 8, poz. 83).

Przy tym Sąd I instancji zauważył, że okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Stałe wykonywanie takich prac oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 r., II UK 133/08).

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma wątpliwości, że ubezpieczony spełnia przesłankę wykazania 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach. Z treści zeznań świadków i zeznań ubezpieczonego wynika, że co najmniej od dnia 01 stycznia 1976 r. do dnia 31 marca 1992 r. wykonywał w Przedsiębiorstwie (...) w B. stale i w pełnym wymiarze pracę w warunkach szczególnych. Z treści zeznań ubezpieczonego wynika, iż zdobył uprawnienia spawalnicze w 1976 r. We wspomnianym okresie odwołujący świadczył pracę na stanowisku spawacza, wymienionym w wykazie A, w dziale XIV, pozycja 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Z treści świadectwa pracy z dnia 19 marca 2008 r., wynika, że ubezpieczony świadczył pracę w Przedsiębiorstwie (...) w B. w ww. okresie na stanowisku monter instalacji wod-kan i co. Natomiast z treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż ubezpieczony przez przeważającą większość czasu pracy wykonywał czynności spawalnicze. W pracy ubezpieczonego zdarzały się przerwy w wykonywaniu pracy spawacza w celu spożycia posiłku, czy też zainstalowania grzejnika, lecz miały charakter sporadyczny. Z treści zeznań świadków wynika, iż odwołujący wykonywał czynności spawalnicze przez przynajmniej 8 godzin dziennie.

Sąd Okręgowy dalej wskazał, że zgodnie z judykaturą wskazuje się, iż w świetle przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych podstawowym dokumentem poświadczającym staż pracy w warunkach szczególnych jest świadectwo wykonywania pracy w takich warunkach wystawione przez uprawnionego pracodawcę lub jego następcę prawnego. Niemniej jednak w postępowaniu sądowym ubezpieczony może za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym także zeznań świadków, wykazywać, że w spornym okresie świadczył pracę w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 marca 2015 r., sygn. akt III AUa 961/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt III AUa 1931/14). Z kolei zgodnie z treścią wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 marca 2015 r., III AUa 699/14, o uznaniu danego zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach nie decyduje ani treść dokumentów wystawionych przez pracodawcę, ani też nazwa stanowiska pracy, lecz charakter faktycznie wykonywanych czynności.

W konkluzji Sąd zważył, iż odwołanie ubezpieczonego zasługiwało na uwzględnienie, co przełożyło się na spełnienie łącznie wszystkich przesłanek do przyznania mu prawa do emerytury.

Z tych też względów, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury, jak w pkt 1 wyroku, a w punkcie 2 wyroku Sąd zgodnie z treścią przepisu art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach

z FUS z urzędu orzekł w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy nie zaistniały podstawy do stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego, pomimo uwzględnienia odwołania ubezpieczonego. Sąd wziął pod uwagę sformalizowany przebieg postępowania przed organem rentowym, jak również występujące ograniczenia dowodowe do przyznania ubezpieczonemu prawa do żądanego świadczenia, konieczne było przeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność świadczenia przez odwołującego się pracy w szczególnych warunkach. Nadto w punkcie 3 wyroku Sąd dokonał rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego, w oparciu o treść § 2 ust. 1 oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 j.t.).

Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w pkt 1 i 3, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury, podczas gdy ubezpieczony nie spełnił wszystkich wymaganych warunków określonych ww. przepisach oraz naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyciągnięcie wniosków sprzecznych z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego. W rezultacie organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko organ rentowy podniósł, iż z zeznań świadków nie wynika, aby ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył pracę na stanowisku spawacza. W ocenie pozwanego zeznania skarżącego nie są wiarygodne, bowiem z ich treścią pracował jako monter wod-kan przez około rok czasu, podczas gdy uprawnienia spawacza uzyskał dopiero w 1976 r. Z zeznań świadków wynika, że ubezpieczony zajmował się „głównie” spawaniem, co oznacza, że pracy spawacza nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Brak dowodów na okoliczność charakteru pracy powoda na budowach eksportowych. Z zeznań ubezpieczonego wynika, że zajmował się „w głównej” mierze spawaniem. Przy tym Sąd Okręgowy również podaje, że ubezpieczony „większość” czasu pracy wykonywał czynności spawalnicze. Pozwany jednocześnie podniósł, że zaliczenie do szczególnych warunków okresu zatrudnienia od dnia 1 stycznia 1976 r. również nie jest precyzyjne, bowiem fakt, że ubezpieczony uzyskał uprawnienia spawalnicze od 1976 r. nie oznacza, że pracował w szczególnych warunkach już od dnia 1 stycznia 1976 r. W takim stanie rzeczy, w ocenie pozwanego niezrozumiałe jest rozstrzygnięcie wyroku Sądu Okręgowego, przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych i takiej ocenie materiału dowodowego.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 maja 2013 r. w sprawie III AUa 26/13, wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Dokonując oceny materiału dowodowego sprawy trzeba mieć na uwadze, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień lub wzrostu świadczeń emerytalno - rentowych wymaga zawsze dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Z kolei Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2012 r. (I UK 227/11, LEX nr 1157544) podniósł, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy. Nie jest więc dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika.

Reasumując w ocenie pozwanego ubezpieczony nie spełnił warunków niezbędnych do przyznania mu prawa do emerytury na podstawie art.184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i z tego względu Sąd wyrokując na podstawie

zebranego materiału dowodowego, uchybił również zasadzie swobodnej oceny dowodów, dokonując oceny dowodów w sposób dowolny, przez co naruszył przepis prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zdaniem ubezpieczonego zarzuty podniesione w apelacji są chybione i nie zasługują na uwzględnienie. W treści swojego stanowiska ubezpieczony podniósł, że w trakcie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w B. wykonywał stale i w sposób ciągły pracę spawacza. Wnioskodawca przy tym wskazał na pogląd Sądu Apelacyjnego w Krakowie wyrażony w wyroku z dnia 26 marca 2015 r. w sprawie III AUa 669/14, zgodnie z którym o uznaniu danego zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach nie decyduje ani treść dokumentów wystawionych przez pracodawcę, ani też nazwa stanowiska pracy, lecz charakter faktycznie wykonywanej pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Istota sporu w niniejszym postępowaniu sprowadzała się do oceny, czy ubezpieczony spełnił łącznie wszystkie, wynikające z treści art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887) przesłanki ustalenia mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Stosownie do treści art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym (mężczyznom) urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy emerytalnej (60 lat - § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), jeżeli w dniu wejścia tej ustawy w życie, tj. 1 stycznia 1999 r. osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym (15 lat - § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia) oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy emerytalnej (co najmniej 25 letni). Takim ubezpieczonym przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy emerytalnej pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Przepis art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej dotyczy zatem wyłącznie tych ubezpieczonych, którzy w dniu wejścia w życie ustawy emerytalnej, tj. 1 stycznia 1999 r. już legitymowali się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym, w tym wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych, lecz nie osiągnęli jeszcze wymaganego wieku emerytalnego.

W analizowanej sprawie bezspornym było, iż wnioskodawca 27 lipca 2014 r. ukończył 60 rok życia, nie jest członkiem OFE i na dzień wejścia w życie ustawy emerytalnej posiadał ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, tj. 26 lat, 4 miesiące i 24 dni.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu pracy od dnia 1 września 1970 r. do dnia 31 marca 1992 r. w Przedsiębiorstwie (...) w B., gdyż nie przedłożył za ten okres świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych na okoliczność świadczenia pracy spawacza, a nadto z przedstawionego świadectwa pracy wynika, iż ubezpieczony w tym okresie był zatrudniony jako monter instalacji wodno-kanalizacyjnej oraz centralnego ogrzewania.

Sąd Okręgowy rozpoznając prawidłowość zaskarżonej decyzji pozwanego organu rentowego oparł się w głównej mierze na dowodzie z zeznań świadków, które uznał za wiarygodne i potwierdzające stanowisko ubezpieczonego, przyjął, iż wnioskodawca w spornym okresie pracy co najmniej od 1 stycznia 1976 r. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązki spawacza.

Sąd Odwoławczy rozważając trafność stanowiska pozwanego organu rentowego uznał je za prawidłowe, gdyż ubezpieczony nie przedstawił jednoznacznych dowodów na potwierdzenie świadczenia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie

wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43). Intencją ustawodawcy przy tworzeniu § 2 ust. 1 powołanego rozporządzenia, było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych, w których praca w warunkach szczególnych była faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. A zatem, tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), i nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329). Tożsame stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r., (I UK 393/10, LEX nr 950426), wskazując, iż: „Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.”. Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Stanowisko takie wyraził również Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r. (II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290) oraz w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. (I UK 181/13, LEX nr 1467148).

Zauważyć należy, że świadectwo pracy jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jak każdy dokument prywatny świadectwo takie podlega ocenie sądu pod względem formalnym i materialnym, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów. Wobec tego sam fakt, że w świadectwie pracy ubezpieczonego za sporny okres zajmowane stanowisko określono jako monter instalacji wodno-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania nie nosił cech decyzyjnych przy ustalaniu uprawnień ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury. Podkreślenia wymaga, że okresy pracy w szczególnych warunkach mogą być wykazywane przed sądem wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi przez Kodeks postępowania cywilnego, a w szczególności dokumentami z osobowych akt pracowniczych, zeznaniami świadków, wyjaśnieniami stron. Bowiem w postępowaniu odwoławczym nie mają zastosowania ograniczenia dowodowe, którymi związany jest organ rentowy (§ 20 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm.).

Podkreślenia wymaga, że w sprawie o emeryturę w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, gdzie przedmiotem ustaleń sądu ma być charakter zatrudnienia w okresie dawnym i wysoce utrudnione jest ustalenie faktów wyłącznie w oparciu o istniejące dokumenty, dokonywanie ustaleń stanu faktycznego odbywa się z reguły poprzez przeprowadzenie dowodów osobowych. Osobowe źródła dowodowe (w tym zarówno zeznania świadków jak i strony procesowej) muszą być skonfrontowane z istniejącą dokumentacją i dopiero uzyskanie przekonania graniczącego z pewnością co do przebiegu zatrudnienia, może pozwolić na pozytywne rozstrzygnięcie o prawie do emerytury. Ocena osobowych źródeł dowodowych musi być wolna od jakiegokolwiek naiwności.

Przypomnieć też trzeba, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., sygn. akt II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655, LEX nr 41437).

Mając na uwadze reguły ww. dotyczące postępowania w sprawach o emeryturę w warunkach szczególnych oraz wytyczne dowodów, zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyznania ubezpieczonemu żądanego świadczenia emerytalnego. W ocenie Sądu II instancji, tak jak wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, nie dają kategoriycznej podstawy do zaaprobowania stanowiska ubezpieczonego o świadczeniu przez niego w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, tj. na stanowisku spawacza.

Po pierwsze wskazać należy, że już nawet w stanowisku ubezpieczonego zachodzą sprzeczności, na które słusznie wskazał pozwany organ rentowy. Ubezpieczony wywodząc odwołanie od zaskarżonej decyzji podniósł, że od dnia 1 września 1970 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w B., początkowo jako uczeń, a następnie od dnia 1 września 1972 r. pracował w charakterze spawacza. Przy czym słuchany informacyjnie wskazał, że początkowo przez okres jednego roku pracował jako monter wodno-kanalizacyjny, a następnie od stycznia 1976 r. podjął pracę spawacza. Do tego zauważyć należy, że stanowisko ubezpieczonego nie znajduje odzwierciedlenia w dokumentacji z akt osobowych - którą Sąd Okręgowy praktycznie pominął w swoich rozważaniach - zgodnie z którą ubezpieczony w trakcie podejmowania pracy z zawodu był instalatorem wewnętrznych instalacji budowlanych, w początkowym okresie (od dnia 11 września 1970 r. do dnia 31 sierpnia 1972 r.) był uczniem w zawodzie montera wodno-kanalizacyjnego., po czym został zatrudniony na tożsamym stanowisku, w latach 1974-1975 odbył zasadniczą służbę wojskową i podjął dalsze zatrudnienie w dniu 2 stycznia 1976 r. na stanowisku montera wodno-kanalizacyjnego, które wykonywał do dnia 30 września 1978 r. Po tym ubezpieczony ponownie został zatrudniony jako monter instalacji centralnego ogrzewania od dnia 30 grudnia 1978 r., w latach 1985-1986 ubezpieczony pracował na budowach eksportowych na stanowisku montera - ślusarza, od dnia 1 lipca 1991 r. (angaż z dnia 1 lipca 1991 r. z akt osobowych) był spawaczem, po czym od dnia 1 stycznia 1992 r. monterem wodno-kanalizacyjnym. Świadczenie przesłuchani w sprawie W. K. (3) - monter instalacji wodno-kanalizacyjnych, A. S. (1) - monter centralnego ogrzewania i D. K. (1) - monter wodno-kanalizacyjny zeznali, iż ubezpieczony wykonywał prace tak samo jak oni. Świadek W. K. wskazał, że prace wykonywane były w zależności o rodzaju świadczonych prac na budowie, przy czym w większości spawali. Świadek A. S. z kolei zeznał, że ubezpieczony głównie spawał z przerwami na montaż innych urządzeń, tj. przeniesienia grzejnika. Nadto Świadek D. K. wskazał, że ubezpieczony przez większość okresu spawał oraz montował grzejniki.

W takim stanie rzeczy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zarówno zeznania świadków jak również twierdzenia ubezpieczonego nie zyskują waloru wiarygodności w zestawieniu z istniejącą dokumentacją osobową i wnioskami wypływającymi z zeznań świadków. W świetle tak zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób jest przyjąć, iż ubezpieczony w spornym okresie, przez okres co najmniej 15 lat wykonywał pracę w warunkach szczególnych, wymienioną w wykazie A, Dziele XIV, poz. 12 - Prace przy spawaniu (...) - stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Zauważyć należy, że ubezpieczony co prawda posiadał uprawnienia spawacza, które uzyskał w 1976 r., co wynika z przedłożonej - w trakcie postępowania apelacyjnego - książki spawacza (koperta k. 73 a.s.), niemniej jednak nie możliwym było przyjąć za Sądem Okręgowym, że ubezpieczony co najmniej od dnia 1 stycznia 1976 r. pracował jako spawacz. Co więcej z dokumentacji osobowej wynika, iż skarżący zatrudnienie pod odbyciu służby wojskowej podjął w dniu 2 stycznia 1976 r., a zgodnie z książką spawacza uprawnienia do spawania nabył w kwietniu 1976 r. Sąd I instancji pominął tę okoliczność, jak również pozostałą dokumentację z akt osobowych. Ubezpieczony w latach 1985-1986 pracował na budowach eksportowych na stanowisku montera - ślusarza, co także przeczy ustaleniom Sądowi Okręgowemu, a nadto w 1978 r. miał przerwę w pracy i występując o ponowne zatrudnienie wystosował podanie o zatrudnienie na stanowisku montera instalacji przemysłowych (podanie z dnia 28 grudnia 1978 r.). Wobec tego budzącym wątpliwość jest, że ubezpieczony mając uprawnienia do spawania i sprawowaniem we wcześniejszym okresie pracy na tym stanowisku, wystąpił o przyjęcie do pracy na stanowisku montera instalacji przemysłowych, a nie spawacza. Niemniej jednak zauważyć należy, że przedstawiona dokumentacja poniekąd koreluje z zeznaniami świadków, którzy zeznali, iż ubezpieczony pracował tak samo jak oni, czyli zajmował się ogólnie montażem wodno-kanalizacyjnym i centralnego ogrzewania, co nawet przy przyjęciu, iż ubezpieczony zajmował się spawaniem wyklucza twierdzenie, iż miało to stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Konkludując zasadnym jest dodanie, iż wszystkie obowiązki dowodowe w zakresie wykazania, że wykonywana praca w spornym okresie miała charakter pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów

z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) obciążają wnioskodawcę, a nie organ rentowy. Zatem już na etapie postępowania przed Sądem I instancji wnioskodawca miał obowiązek wskazywać na okoliczności, które korzystnie wpływałyby na jego sytuację prawną, podobnie to wnioskodawca musiałby, w sposób nie budzący wątpliwości wykazać, że akta osobowe nie odzwierciedlają faktycznego przebiegu jego kariery zawodowej w trakcie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w B.. Wnioskodawca obowiązkowi temu nie sprostał. Dokumenty zawarte w jego aktach osobowych mają charakter obiektywny, a zeznania świadków nie potwierdzają w niebudzący wątpliwości sposób twierdzeń wnioskodawcy. Dodatkowo na uwagę zasługuje, iż ubezpieczony pomimo wezwania Sądu II instancji do osobistego stawiennictwa na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 września 2016 r., pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania, nie stawiał się i nie usprawiedliwił swojej nieobecności, co uniemożliwiło dokładniejsze wyjaśnienie charakteru pracy ubezpieczonego w spornym okresie zatrudnienia.

Tym samym mając na uwadze powyższe uznać należało, że ubezpieczony nie wykazał piętnastoletniego stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, a tym samym nie spełnił kumulatywnie wszystkich przesłanek, koniecznych do przyznania wcześniejszej emerytury, a skoro tak, to nieuprawnionym było przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia. Z tych względów Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

W punkcie 2 wyroku Sąd Apelacyjny, zgodnie z § 15 ust. 2 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U 2015 r., poz. 1804), przy uwzględnieniu treści art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c., orzekł o kosztach postępowania w ten sposób, że zasądził od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kwotę 270 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

SSA Bożena Grubba SSA Michał Bober SSA Grażyna Horbulewicz